

Tak jak kilka lat temu Marco Cassetti, jak przed prawie dwoma laty Federico Balzaretti, tak Mapou Yanga-Mbiwa stał się niespodziewanym strzelcem gola w meczu derbowym, który podarował zwycięstwo.

W krótkiej wypowiedzi dla *TeleRadioStereo* francuski obrońca nie krył zadowolenia z tego faktu:

- Jestem szczęśliwy, że zdobyłem tego gola, wszyscy jesteśmy. Poczułem, że gol był ważny dla miasta. Jeszcze go nie strzeliłem, a zrozumiałem co oznacza zdobycie bramki w derbach. Dziękuję kibicom za ten sezon, mam nadzieję, że w przyszłym możemy wspólnie dokonać wielkich rzeczy.

Bramka w derbach była dla Francuza pierwszą w barwach Romy i dopiero piątą w dziesiątym sezonie w profesjonalnym futbolu. Przed derbami miał na koncie dwa gole w Ligue 2 i tyle samo trafień w Ligue 1.

Autor: abruzzo